

**Roman SZUL**

Uniwersytet Warszawski

## DYNAMIKA IMPERIÓW-CYWILIZACJI

### **Abstrakt:**

*W artykule przedstawiona jest autorska koncepcja dynamiki imperiów-cywilizacji, które kształtują historię świata. Mają one trzy wymiary: kulturowy, materialny i polityczny, a w swoim rozwoju przechodzą cykle życiowe, nazwane tu dynamiką. Składają się na nią fazy: wyłaniania się, ekspansji, kryzysu i upadku. Imperia-cywilizacje wyłaniały się i zaczęły ekspandować, gdy spełnionych było pięć warunków: potencjał demograficzny, terytorium, energia duchowa, wiedza (m.in. poziom rozwoju technologii), i władza (sprawność systemu politycznego). Mechanizmami ekspansji były „efekt sprężyny” i „mechanizm kuli śnieżnej”. W wyniku ekspansji kształtował się układ centrum-peryferie z asymetrycznymi relacjami politycznymi, ekonomicznymi i kulturowymi. Peryferie albo integrowały się z centrum, albo emancypowały tożsamościowo i uniezależniały politycznie. Kryzys i upadek następowały w wyniku „przerośnięcia” i utraty kontroli nad peryferiami oraz konkurencji ze strony imperiów wchodzących w fazę ekspansji. Upadek imperiów-cywilizacji zwykle dotyczył wymiaru politycznego, pozostawiając elementy spuścizny kulturowej i materialnej oraz pamięć. Potencjalnie mogły one stać się „glebą”, na której wyrastają nowe imperia.*

**Słowa kluczowe:** imperium-cywilizacja, dynamika imperiów-cywilizacji, kontakt i konflikt imperiów-cywilizacji.

### **Geneza koncepcji**

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku Samuel Huntington wystąpił z głośną przepowiednią-ostrzeżeniem o zderzeniu cywilizacji (polskie wydanie: Huntington 2006). Niewiele później miały miejsce ataki terrorystów islamskich na WTC w Nowym Jorku i Pentagon w Waszyngtonie, zamachy w Londynie, Madrycie, Paryżu, Nicei, Bombaju, ataki na chrześcijan w Nigerii i in., pojawienie się ISIS roszczonego sobie pretensję do bycia kalifatem, co zostało uznane za potwierdzenie trafności przewidywań Huntingtona, przynajmniej jeśli chodzi o

zderzenie cywilizacji islamskiej z resztą świata. Pod koniec drugiej dekady XXI w. aktywność terrorystów islamskich w Europie i USA zmalała, jeśli nie zanikła, ISIS znalazł się w defensywie i temat zderzenia cywilizacji zszedł na drugi plan.

Pojawił się jednak ponownie – w postaci koncepcji imperiów-cywilizacji, jako podmiotów bardziej odpowiednich w badaniach historii świata, niż „staromodne” państwa narodowe. Do statusu imperiów-cywilizacji aspiruje wiele podmiotów politycznych, głównie mocarstw regionalnych, które wyrażają sprzeciw wobec zasad liberalnej demokracji, uzasadniając to stanowisko tym, że zasady te nie są uniwersalne, a jedynie narzucone przez Zachód, a więc ich nie dotyczą. Postawa taka dotyczy w szczególności Rosji i Chin. Rosyjski punkt widzenia można znaleźć na internetowej stronie *geopolitica.ru*. Głównym ideologiem jest tam znany geopolityk Aleksander Dugin, dla którego największym wrogiem są Stany Zjednoczone, największym zmartwieniem obecność USA w Europie, a największą radością – faktyczny lub domniemany upadek USA jako światowego mocarstwa (Дугин 2021; na temat poglądów geopolitycznych Dugina zob. Eberhardt 2017 s. 324; Sykulski 2019). Inne podejście reprezentował Aleksander Janow (Янов 2006), który sceptycznie odnosił się do koncepcji Rosji jako odrębnej cywilizacji, wskazując na pragmatyczne motywy władz Rosji i koniunkturalizm ideologów - niedawnych piewców marksizmu-leninizmu, wspierających tę ideę. Chcieli oni, zgodnie z opinią Janowa, jedynie usprawiedliwić w ten sposób nierespektowanie zasad demokracji (trójpodziału władzy, państwa prawa). Z chińskim stanowiskiem można zapoznać się z artykułu Jiang Shigonga (2020), doradcy prezydenta Xi Jinpinga. Jiang nie ma wątpliwości, że Chiny są osobną cywilizacją, która wobec bankructwa komunizmu radzieckiego oraz słabości USA i modelu liberalnego, stanie się imperium światowym. Same Stany Zjednoczone Ameryki, z przekonaniem o swojej wyjątkowości i niechęci do respektowania reguł prawa międzynarodowego, też zajmują pozycję odrębnej cywilizacji. Ambicje bycia cywilizacją pojawiają się też w UE (Coker 2019). Jednocześnie szybki wzrost potęgi Chin i perspektywa zdetronizowania przez nie Stanów Zjednoczonych jako światowego lidera, a ostatnio chaotyczne wycofanie się USA z Afganistanu, przypomniały światu starą mądrość o wzlotach i upadkach potęg.

Jednym z pierwszych badaczy mechanizmów wzlotu i upadku państw i cywilizacji, był średniowieczny uczony arabski Ibn Chaldun (1332-1406), odkryty dla Europy przez Francuzów w XIX wieku. Według

niego głównym czynnikiem zmian jest *asabijja* – solidarność grupowa albo inaczej energia duchowa społeczeństwa (K. Wasilewska-Zembrzuska, 2006; P. Plebaniak, 2019)<sup>1</sup>. Cykliczność w rozwoju mocarstw stanowi istotę klasycznej, organicznej koncepcji państwa Fryderyka Ratzla, zaś cenne uwagi na temat różnych faz cyklu życiowego państw pełniących rolę imperiów-cywilizacji zawarte są m.in. w pracach F. Konecznego (1997), E. Kwiatkowskiego (1947), i P. Kennedy’ego (1995). Prezentowana koncepcja może być też zestawiona z tzw. teorią długich cykli zaproponowaną przez G. Modelskiego (1987). Współcześnie temat cykli życiowych mocarstw jest często podejmowany przez badaczy. Robią to m.in. twórcy modeli potęgometrycznych, śledzących zmieniające się tendencje rozwojowe i zmiany w układzie sił politycznych i gospodarczych na świecie: *„Państwa, podobnie jak wszelkie organizmy żywe, przechodzą przez swoisty cykl życia, w tym wypadku – cykl siły, czyli cykl potęgi. Czym on jest? Jest to proces przemian państwa wyrażany przez kształtowanie się jego potęgi w systemie międzynarodowym. Odbywa się on w kilku fazach – najkrótsze ich wyrażenie to: faza wzrostu, faza szczytu i faza spadku”* (Białoskórski, Kobryński, Sułek 2017 s. 62). Przemijaniu potęg towarzyszy refleksja o zastępowaniu upadających państw przez nowe. Refleksja historyczna i geopolityczna zwykle koncentruje się na tym, co jest najbardziej spektakularne: na fazie dojrzałych mocarstw, kiedy osiągają one szczyt swojej potęgi i są najbardziej widoczne, i kiedy pojawiają się konkurenci do roli hegemonu. Mniej uwagi poświęca się fazie ich narodzin i początków – tematowi, dlaczego w pewnych miejscach i momentach pojawiają się załączki nowych potęg, a także tym, co dzieje się po upadku mocarstwa i co po nim pozostaje.

Na wstępie wyjaśnienia wymaga pojęcie „imperium-cywilizacja”. Pojęcia „imperium” i „cywilizacja” mogą być synonimami, jak np. „imperium rzymskie” i „cywilizacja rzymska”. Imperia, oprócz systemu władzy i siły militarnej, wytwarzają lub bazują na pewnych cechach duchowych – wierzeniach, wartościach, oraz dysponują środkami materialnymi – technologiami, zasobami ludzkimi i rzeczowymi oraz terytorium. Z drugiej zaś strony cywilizacje oprócz wymiaru duchowego i materialnego, aby mogły powstać i ekspandować, jak pokazuje historia, muszą mieć też wymiar polityczny (władze, zasady regulujące relacje w społeczeństwie oraz metody i środki wymuszające lub zachęcające do

---

<sup>1</sup> Do geopolityki pojęcie to wprowadził P. Plebaniak (2019), który uznał *asabijja* za podstawowy element siły narodowej (przyp. red.).

przestrzegania tych zasad czyli siłę militarną). Dotyczy to również tych aspektów cywilizacji, które wydają się odległe od brutalnego świata władzy a nawet od spraw przyziemnych i ziemskich, takich aspektów jak wierzenia religijne a nawet trendy artystyczne<sup>2</sup>. Bliższa analiza wskazuje, że ekspansji wierzeń i trendów artystycznych towarzyszyło przyjęcie ich przez rządzących, nawet jeśli potem te wierzenia i trendy zaczęły żyć własnym życiem. Innymi słowy pojęcia „imperium” i „cywilizacja” mogą być w pewnych sytuacjach używane zamiennie, ale ponieważ do pojęcia „imperium” „przyłgnął” aspekt siły, a do pojęcia „cywilizacja” – aspekt duchowy i materialny, a celem tego artykułu jest zwrócenie uwagi na wszystkie te trzy aspekty, dlatego w tytule pojawiło się określenie „imperia-cywilizacje”. Słowo „imperium” należy rozumieć tu jako neutralną nazwę a nie jako epitet.

Cechą imperiów-cywilizacji jest ich ekspansja, co jest zgodne z klasycznym poglądem Fryderyka Ratzla. Efektem ekspansji jest kontakt i konflikt między imperiami-cywilizacjami oraz ukształtowanie się systemu światowego, obejmującego rywalizujące i współpracujące imperia-cywilizacje.

### **Dynamika imperiów-cywilizacji - definicje**

Cywilizacje, czyli formy organizacji społeczeństwa wykraczające poza rodzinę, ród, okolicę będącą w zasięgu codziennych kontaktów mieszkańców, mają trzy aspekty: **materialny**, **duchowy** i **polityczny**. Aspekt **materialny** zawiera elementy bezpośrednio związane ze sposobami zdobywania środków do życia (żywności, schronienia, obrony). Ważnym elementem materialnym są zasoby, w tym wielkość i żyzność ziem i inne cechy geograficzne obszaru, którym dysponuje dana cywilizacja. Aspekt **duchowy** to wierzenia nadające sens ludzkiemu istnieniu, obyczaje pozwalające ludziom współpracować, hierarchie wartości, ideały dobra i piękna itd. będące celami ludzkich działań i kryteriami oceny zachowań. Aspekt **polityczny** to organizacja władzy pozwalająca zachować wewnętrzną spójność i ochronę przed zewnętrznym zagrożeniem, a także umożliwiającą ekspansję danej cywilizacji. System polityczny, oprócz twórczych działań zapewnienia ładu i bezpieczeństwa, wyzwala w ludziach instynkty walki o władzę. Walka ta w łonie imperium-cywilizacji, jak i pomiędzy imperiami-

---

<sup>2</sup> Zaproponowany zakres znaczeniowy jest zgodny z definicją zawartą w *Leksykonie wiedzy geograficznej*, gdzie cywilizacja oznacza zespół zasad regulujących sześć sfer aktywności ludzkiej: sposób rządzenia, prawo, sposoby gospodarowania, edukację, religię i sztukę (Wilczyński, 2007).

cywilizacjami, może prowadzić do zmian zwiększających zasięg geograficzny i wzmacniających materialny i duchowy aspekt poszczególnych imperiów-cywilizacji, jak też do ich upadku. Bardzo ważnym elementem aspektu politycznego jest czynnik demograficzny, który współdecyduje o sile militarnej i wewnętrznej sytuacji politycznej imperium-cywilizacji.

Wszystkie trzy aspekty są wzajemnie powiązane: np. wygląd świątyń i budowli publicznych wynikał m.in. z dostępnych w danym miejscu i czasie technologii budowlanych, obowiązujących zasad religijnych i wzorców estetyki, jak i woli i potęgi sponsorujących budowę władców.

Jak było wspomniane, imperia-cywilizacje przechodzą cykl życiowy. Na cykl ten składają się cztery fazy: **narodziny**, **ekspansja**, **kryzys**, **rozpad** (upadek). Tej ostatniej fazie może towarzyszyć pojawienie się nowego imperium-cywilizacji, na tym samym obszarze gdzie istniało stare, korzystającego z niektórych elementów tego ostatniego, a nawet uważającego się za jego kontynuatora.

Cywilizacje można podzielić na **pierwotne** i **wtórne**. Pierwotne to takie, które pojawiły się „same z siebie”, „wyrósły z ziemi” na której się znalazły, bez pomocy z zewnątrz. Natomiast cywilizacje wtórne to te, które „odpączkowały” (oddzieliły się) od istniejących cywilizacji przejmując część ich dorobku materialnego, duchowego i politycznego. Podział na cywilizacje pierwotne i wtórne jest umowny, gdyż bliższa ich analiza (na ile umożliwia ją dostęp do informacji) wykazuje, że w każdej z nich zawarte są elementy wcześniejszych. Przykładowo, w cywilizacji mezopotamskiej mieszczą się cywilizacje Sumeru, Akadu, Asyrii, Babilonii, Fenicjan, Hebrajczyków, Hetytów i in. (por. Roux, 2007). Rozróżnienie na cywilizacje pierwotne i wtórne istotne jest z punktu widzenia analizy okoliczności pojawienia się, a zwłaszcza szybkości formowania się i relacji z innymi cywilizacjami. Cywilizacje pierwotne tworzące samodzielnie niezbędny zasób środków materialnych, duchowych i organizację polityczną formowały się w długich okresach, a ich cechy mocno różniły je od innych cywilizacji. Natomiast cywilizacje wtórne formowały się w ciągu kilku stuleci, a nawet dziesięcioleci, i zachowywały liczne cechy cywilizacji, z których wyrósły. Do kategorii cywilizacji pierwotnych można zaliczyć cywilizację mezopotamską, (staro) chińską, egipską, cywilizację Harappy (Mohendžo Daro), a także cywilizację prekolumbijskiej Ameryki.

Zarówno imperium-cywilizacja jak i państwo narodowe posiadają wspomniane trzy wymiary: duchowy, polityczny i materialny. Dlatego

ważne jest rozróżnienie tych dwóch pojęć. W XIX i XX wieku różnica między nimi polegała na zasięgu i sile wpływów politycznych, ekonomicznych i kulturowych: te państwa narodowe, których wpływy daleko wykraczały poza ich granice, osiągały status imperiów-cywilizacji. Każde państwo miało zadatki na imperium, które z kolei albo przekształcały się w państwa narodowe nie tracąc początkowo cech imperiów, albo rozpadały się, a na ich gruzach powstawały państwa narodowe.

### Warunki narodzin

„Wykluwanie się” cywilizacji pierwotnych trwało tysiące lat i ginie w mrokach dziejów. Nie każda cywilizacja miała tyle szczęścia, co cywilizacja mezopotamska, której losy zostały spisane, i to na najtrwalszym w historii ludzkości nośniku – glinianych tabliczkach (o glinianych tabliczkach, piśmie klinowym i co było na nich pisane – patrz m. in. Walker 1998). Znacznie więcej wiadomo o wyłanianiu się wtórnych imperiów-cywilizacji. Analiza informacji o jednych i drugich pozwala sformułować warunki, których spełnienie umożliwiło pojawienie się imperiów-cywilizacji. Można je przedstawić w formule  $5 \times W$  (gdzie „W” może oznaczać „warunek”, ale też początkową literę słowa przedstawiającego ten warunek). Warunkami tymi, które wszystkie muszą być spełnione, są:

W 1 – wielkość demograficzna: masa krytyczna rzeczywistej liczby ludności;

W 2 – wielkość terytorium wraz z jego zasobami, a także możliwość ekspansji na łatwe do zajęcia i zagospodarowania obszary, gdzie może rozwijać się osadnictwo;

W 3 – wielkość duchowa albo wola bycia wielkim, czyli przekonanie o szczególnym powołaniu władcy albo całego ludu przez Boga, historię, prawa natury, inaczej – tożsamość i duma z bycia członkiem danej społeczności i służenia jej, inspirująca do starań i walki, dająca wiarę, że starania i walka zakończą się sukcesem. Czynnikiem ten, który wspomniany Ibn Chaldun nazywał *asabijja*, rosyjski historyk Lew Gumilow (2004, s. 12) określił jako *pasjonarność*: *”Pasjonarność to cecha powstała w wyniku mutacji (impulsu pasjonarnego), tworząca w danej populacji pewną liczbę osób o podwyższonej inklinacji do działania. Nazwijmy takie osoby pasjonariuszami. Pasjonariusze dążą do zmiany otoczenia i są do tego zdolni. To oni organizują dalekie wyprawy, z których powracają tylko nieliczni. To oni walczą o podporządkowanie sobie ludów otaczających ich własny etnos albo, przeciwnie, odpierają najeźdźców”*.



Zarówno *asabijja* Ibn Chalduna, jak i *pasjonarność* Gumilowa determinują cykle potęgi: pojawianie się, rozkwit i upadek mocarstw i etnosów. Gumilow próbuje szczegółowo opisać poszczególne fazy cyklu pasjonarnego, który trwa ok. 1500 lat. Wydaje się, że drobiazgowość opisu faz i „precyzja” w obliczaniu ich długości są słabościami teorii Gumilowa. Kontrowersyjnym jej elementem jest też abstrahowanie od społeczno-ideowych czynników powodujących pojawienie się impulsu pasjonarnego. W proponowanym w tym artykule podejściu wychodzi się z założenia, że pasja (nadprzeciętna chęć działania) nie pojawia się znikąd, lecz jest czymś uwarunkowana – a mianowicie społecznie aprobowaną ideą. Mimo tych uwag krytycznych, trzeba zauważyć, że Gumilow słusznie zwraca uwagę na fakt, że historii nie tworzą tylko mechaniczne siły interesów i potencjałów ekonomicznych i militarnych, lecz także emocje i z pozoru irracjonalne zachowania. Bardzo dobrą ilustracją tego, czym jest wielkość duchowa, jest cytat z imponującego dzieła Kazimierza Dziewanowskiego (2021, s. 11). Cytat dotyczy wprowadzie imperium brytyjskiego, ale można odnieść go do innych imperiów: *Byli niezwykle pewni siebie, swoich praw, swojej przewagi i tego, że Bóg powołał ich, aby zarządzili setkami milionów, wszystkimi morzami i większością kontynentów. Jeden z nich, John Lawrence, napisał w Indiach w roku 1858: „Nie zostaliśmy wybrani ani powołani do władzy przez lud, ale jesteśmy tutaj dzięki naszej wyższości moralnej, w wyniku okoliczności i wskutek woli Opatrzności. I tylko to jest naszym mandatem do rządzenia Indiami”*;

W 4 – wiedza dotycząca wszystkich trzech dziedzin: materialnej, duchowej i politycznej. W cywilizacjach pierwotnych wiedza jest ich własnym wytworem, a w cywilizacjach wtórnych, które wyłoniły się na peryferiach już istniejących cywilizacji, jest głównie importem z ówczesnych centrów cywilizacyjnych;

W 5 – władza niezbędna dla zachowania wewnętrznej spójności i bezpieczeństwa zewnętrznego. Rola władzy jest szczególnie istotna przy wyłanianiu się nowych centrów na peryferiach, kiedy to „wybijająca się na wielkość” społeczność musi stawić czoła swojej zależności materialnej, kulturowej i politycznej od centrum, zorganizować transfer wiedzy i często podjąć walkę zbrojną. W pamięci historycznej najbardziej utrwaliли się ci władcy, którzy niejako „osobiście” tworzyli wielkie imperia (o nich traktuje praca Leśniewskiego, 2021). Trzeba jednak zauważyć, że jeśli władza ograniczała się do jednej osoby i nie były spełnione inne warunki, takie imperia rozpadały się po śmierci ich twórców. Wyprzedzając tok rozumowania tej pracy można powiedzieć,

że imperia takie przedwcześnie osiągną stan „przerośnięcia” – są zbyt wielkie, by mogły się utrzymać a tym samym by stworzyć warunki do powstania innych, poza szybko przemijającą jednością polityczną elementów tworzących imperium-cywilizację.

Wyłanianiu się nowych imperiów-cywilizacji często towarzyszy W 6 – wyjątkowy zbieg okoliczności. Wczesna historia przyszłych imperiów obfituje w niezwykle zdarzenia: wygrane decydujące bitwy, które mogły potoczyć się inaczej i, co może być zaskakujące, przegrane bitwy i wojny, które tworzyły warunki dla przyszłej ekspansji, zmieniające bieg historii kłótnie rodzinne, prorocze sny, burze morskie i błędy w nawigacji, wizyty na dworach panujących niespodziewanych gości, których rady i usługi okazywały się niezwykle ważne, małżeństwa które radykalnie zmieniały sposób myślenia i politykę władców i ich potomków, przypadkowe odkrycia geograficzne i geologiczne zmieniające sytuację gospodarczą i polityczną krajów i świata, przypadkowe dojścia do władzy ludzi podejmujących brzemiennie w skutkach decyzje zmieniające geopolityczną sytuację swoich krajów i otoczenia. Uwzględnienie W6 każe ostrożnie podchodzić do wszelkich uogólnień i przewidywań w opisach historii, w tym do dynamiki imperiów-cywilizacji.

## **Ekspansja**

Immanentną cechą imperiów-cywilizacji jest ekspansja. Ekspansja odbywa się na dwa sposoby: przez **podbój** i **przyciąganie** (czyli przez „afiliację”). Podbój może być dokonany przy użyciu siły lub tylko groźby jej użycia, z różnymi efektami, jeśli chodzi o losy podbitego kraju i jego ludności – od pełnego podporządkowania i fizycznego prześladowania ludności (eksterminacja całościowa lub selektywna, wypędzenia, więzienia itd.), po formy ograniczonej autonomii i tolerowania odrębności podbitej ludności, o ile nie zagraża ona spoistości i stabilności imperium. Spoistości i stabilności imperium może zagrażać nie tylko bunt podbitej ludności, ale i ambicje namiestników wysłanych do podbitych krajów, którzy mogą poczuć się na tyle silni, by zechcieć rządzić samodzielnie. Przyciąganie-afiliacja polega na tym, że kraj (poprzez swoich przywódców) dołącza do imperium spodziewając się jakichś korzyści: ekonomicznych, prestiżowych – bycie członkiem wspólnoty politycznej uważanej za „lepszą”, politycznych – ochrona przed innym, gorszym, imperium, uczestnictwo w podbojach imperium, do którego dany kraj się afiliował. Afiliacja oznacza zachowanie wewnętrznej autonomii afiliowanego kraju i bezpieczeństwo jego



władców. Ceną za korzyści z afiliacji jest respektowanie geopolitycznych interesów imperium, co niekiedy sprowadzało się do rytualnych hołdów wobec władcy imperium a niekiedy oznaczało całkowite podporządkowanie.

Ważnymi mechanizmami ekspansji są mechanizmy **kuli śnieżnej** i **efekt sprężyny**. Mechanizm kuli śnieżnej polega na tym, że kraje (ludy) podbite i afiliowane ekspandującego mocarstwa zasilają je swoim potencjałem (terytorialnym, ludzkim i gospodarczym), co ułatwia mu dalsze podboje i afiliacje itd. Teoretycznie, takie mocarstwo mogłoby swoim zasięgiem objąć cały świat, a jednak, jak pokazuje historia, nigdy to się nie udało. Jak pokazują analizy konkretnych przypadków, rozrastające się mocarstwa zawsze napotykały na nieprzekraczalne bariery geograficzne (trudne do sforsowania przy danych technologiach transportowych, lub których sforsowanie było nieopłacalne ekonomicznie) i geopolityczne (inne imperia-cywilizacje). Warunkiem powodzenia mechanizmu kuli śnieżnej jest strach podbitych i oczekiwanie korzyści przez afiliowanych. Utrzymywanie strachu wśród podbitych jest niezwykle kosztowne i uciążliwe, i jest załącznikiem kryzysu w imperium. Z kolei zapewnienie lojalności afiliowanych wymaga dostarczania im stale korzyści, o które może być trudno, zwłaszcza, jeśli inne mocarstwo obieca większe korzyści lub jeśli korzyści uczestników podbojów wynikają z dzielenia się łupami z kolejnych podbojów – wtedy koniec podbojów oznacza koniec korzyści i koniec lojalności. Przypomina to działanie tzw. piramidy finansowej ze sfery gospodarczej – z wkładów nowych uczestników finansuje się dochody wcześniejszych dopóki są ci nowi.

Historia zna sporo imperiów powstałych w wyniku działania mechanizmu kuli śnieżnej, w tym takie efemerydy jak imperium tatarsko-mongolskie czy Hunów, a z drugiej strony bardziej trwałe Imperium Rzymskie. Trwałość imperiów zależała przede wszystkim od relacji wagi (znaczenia) rdzenia (czyli kraju i ludu utożsamiającego się z imperium) i peryferii. Stabilizacji imperium sprzyjało poprawianie tych relacji na korzyść rdzenia przez integrację (kulturową, prawnopolityczną, emocjonalną) ludów peryferii z rdzeniem. Tak działało się przez dłuższy czas w Imperium Rzymskim.

Natomiast efekt sprężyny polega na nagromadzeniu się energii społecznej podczas obcego panowania lub zagrożenia. Energia ta wyraża się przede wszystkim w sferze duchowej - w mobilizacji do walki o wyzwolenie się i w gotowości do podjęcia czynów wykraczających poza codzienne obowiązki. Zrzucenie obcego panowania powoduje

wyzwolenie tej energii, tak jak uwolnienie sprężyny od nacisku powoduje jej „wyskok” (rozprężenie). W historii można znaleźć wiele mocarstw, których początkiem było zrzucenie obcego panowania, z takimi przykładami jak ekspansja Moskwy po zrzuceniu panowania mongolsko-tatarskiego, Niderlandów po wyzwoleniu się spod panowania hiszpańskich Habsburgów, Hiszpanii i Portugalii po uwolnieniu się spod władzy Arabów-muzułmanów, Japonii po uwolnieniu się od narzuconego ograniczenia suwerenności przez mocarstwa zachodnie pod koniec XIX wieku, powstanie i mocarstwowość Izraela jako reakcja na antysemityzm w Europie i in. Od kilkunastu lat w Chinach można zaobserwować wzmożenie uczuć patriotycznych, które są reakcją na „sto lat upokorzeń” doznanych od Zachodu i Japonii (według chińskiej interpretacji historii).

Ekspansja oprócz form ma też treść. Ekspansja zawiera treść **polityczną, demograficzną i kulturową** (w tym transfer wiedzy i technologii). Ekspansja polityczna oznacza rozciągnięcie wpływów politycznych centrum decyzyjnego danego imperium na nowe terytoria, Niekiedy może być traktowana jako wyzwolenie spod niechcianego panowania. Ekspansja demograficzna to migracje z centrum imperium do terytoriów zależnych i przyłączonych. Migracje te mogą być celem podstawowym ekspansji imperium, jak w przypadku podbojów połączonych z kolonizacją, czy kolonizacji ziemi niczyjej, lub elementem towarzyszącym – migracje wojskowych, misjonarzy, administratorów, kupców/biznesmenów, ekspertów, działaczy organizacji dobroczynnych itd. Migracjom z centrum do terytoriów zależnych zwykle towarzyszą po pewnym czasie migracje w odwrotnym kierunku – powroty mieszkańców centrum i migracje rdzennych mieszkańców peryferii. Ludzie migrując zabierają ze sobą swoją kulturę (język, wierzenia, umiejętności, narzędzia itd.) co oznacza ekspansję kulturową. Ekspansja kulturowa może być efektem nie tylko migracji, ale i innych form kontaktów – podpatrywania, naśladownictwa itp. Jakkolwiek w większości przypadków ekspansja kulturowa oznacza przepływ wiedzy, idei itp. z centrum politycznego do peryferii politycznych, nierzadkie były przypadki odwrotnego przepływu treści kulturowych.

W efekcie ekspansji powstaje układ **centrum – peryferie**. Centrum to dotychczasowy rdzeń imperium a peryferie to terytoria niedawno przyłączone (podbite, zwasalizowane, afiliowane, skolonizowane). Centrum z punktu widzenia kultury (religii, języka, obyczajów), rasy i tożsamości jest relatywnie jednolite, natomiast poszczególne peryferie są bardziej zróżnicowane, gdyż zawierają

elementy rodzime i pochodzące z centrum, a ponadto elementy z innych peryferii (np. niewolnicy sprowadzeni przez centrum czy ludność deportowana/sprowadzona z jednej kolonii do innej). Na odmiennosc peryferii od centrum wpływają też funkcje ekonomiczne jednych i drugich, zwłaszcza jeśli peryferie służą realizacji interesów ekonomicznych centrum (czyli eksploatacji) oraz różnice krajobrazowe, zwłaszcza klimatyczne itp. Dla dalszych losów imperium szczególne znaczenie ma ewolucja tożsamości mieszkańców peryferii. Może ona iść w dwu przeciwstawnych kierunkach (nie wykluczając postaw mieszanych i chwiejnych): całkowitego utożsamienia się z centrum i emancypacji tożsamościowej (co jeszcze nie oznacza emancypacji politycznej). Nie zawsze podobieństwo kulturowo-językowe i rasowe peryferii i centrum sprawia, że peryferie w pełni identyfikują się z centrum. Prawie zawsze natomiast duży dystans geograficzny między centrum a peryferiami, zwłaszcza brak ciągłości terytorialnej (istnienie wyraźnej granicy i bariery jaką są morza i oceany) oraz różnica funkcji ekonomicznych sprzyjają wytworzeniu się na peryferiach odrębnych tożsamości.

### **Kryzys**

Za kryzys imperium-cywilizacji uważa się tu niezdolność imperium do utrzymania peryferii w strefie swoich wpływów, z czym wiąże się osłabienie pozycji danego imperium w stosunku do innych imperiów. Historiozoficzno-filozoficznym problemem jest pytanie, czy kryzys (i dezintegracja) jest nieuchronną fazą ewolucji imperiów-cywilizacji. Innymi słowy: czy jest coś w „genach” imperiów, że muszą one wejść w fazę kryzysu i upadku. Dla Ibn Chalduna i Gumilowa kryzys i upadek mocarstw są nieuniknione, co wiąże się ze zmianami w psychologii zbiorowej centrów mocarstw – osłabieniem *asabijja* lub zanikiem *pasjonarności*. Dla Gumilowa zanik *pasjonarności* jest zjawiskiem podobnym do zaniku promieniowania materiałów radioaktywnych czy wyczerpywania się baterii elektrycznych. Dla Ibn Chalduna zanik *asabijja* jest efektem sukcesu podbojów i ekspansji – w ich wyniku zwycięzcy żyją w coraz lepszych warunkach, co osłabia ich wewnętrzne więzi oraz skłonność do wysiłku i walki. Wspomniany K. Dziewanowski (2021, s. 13) uważa upadek imperiów kolonialnych za zjawisko nieuchronne, jak nieuchronne są wschody i zachody słońca: „*Koniec Imperium Brytyjskiego, podobnie jak i innych imperiów kolonialnych, był czymś nieuniknionym i nieodwracalnym jak wschód i zachód słońca, jak przyływ i odpływ morza*”. Z wypowiedzi cytowanego

autora nie wynika czy nieunikniony koniec dotyczy tylko pewnego typu imperiów – imperiów kolonialnych, czy wszelkiego rodzaju imperiów – hegemonów. Bez ambicji dania ostatecznej konkluzji można zaproponować następującą odpowiedź: pojawienie się imperium-cywilizacji jest zależne od tak wielu zmiennych czynników politycznych, demograficznych, ekonomicznych, technologicznych, militarnych, psychospołecznych, klimatycznych, oraz tak wielu przypadkowych okoliczności, że prawdopodobieństwo, iż czynniki i okoliczności te zawsze będą układać się pomyślnie dla jakiegoś imperium-cywilizacji jest bliskie zeru, czyli że przewidywanie, że imperium to kiedyś upadnie jest bliskie 100%, tym bardziej, że pomyślny dla danego imperium układ czynników i okoliczności musiałby dotyczyć zarówno rdzenia imperium jak i jego peryferii i rywali. Warto jeszcze dodać, że w przeszłości często ekspansja nosiła w sobie zarodki nieuchronnego kryzysu: ekspansja połączona z migracją ludności na nowe terytoria oznaczała demograficzne, a tym samym militarne, osłabienie rdzenia imperium: tak się stało z imperium hiszpańskim, portugalskim, arabskim (Umajjadów) i in. Wspólną cechą wszystkich dotychczasowych imperiów, które rozpadły się, było **przerośnięcie** – osiągnięcie zbyt dużych rozmiarów - w stosunku do technicznych możliwości w transporcie i komunikacji, w stosunku do możliwości akulturacji i ideologicznej i tożsamościowej asymilacji ludności podbitej i przyłączonej, w stosunku do możliwości militarnego stłumienia buntów niezadowolonej ludności imperium i obrony granic przed agresją z zewnątrz.

Na podstawie analizy historii można zidentyfikować następujące elementy kryzysogenne, uszczegóławiające powyższe ogólne stwierdzenie o przerośnięciu:

- wewnętrzne: **osłabienie siły przyciągania centrum;** i
- zewnętrzne: **przegrana rywalizacja z nowym ekspandującym imperium.**

Osłabienie siły oddziaływania centrum w sferze gospodarczej, technologicznej, kulturowej (w wyniku absolutnej recesji w centrum imperium lub relatywnego osłabienia w porównaniu z innymi centrami przy rosnących aspiracjach i świadomości zapóźnienia centrum na peryferiach) oznacza poczucie braku korzyści materialnych i psychologicznych z bycia peryferiami tego centrum, co prowadzi do kształtowania się tożsamości odrębnej a nawet wrogiej w stosunku do centrum. Poczucie obcości i wrogości może być dodatkowo wzmocnione przez politykę centrum: np. preferowanie pewnych kategorii ludności (np. urodzonych w metropolii), nakładanie uważanych za

niesprawiedliwe danin, brutalne rozprawianie się z „wichrzycielami”, co zamiast zastraszyć ludność peryferii jeszcze bardziej ją alienuje od imperium. Oczywiście, siła oddziaływania centrum gwałtownie spada, gdy zajęte jest ono swoimi sprawami, wewnętrznymi konfliktami i wojnami.

Siła przyciągania i możliwości powstrzymywania tendencji odśrodkowych w imperium szczególnie słabną, gdy centrum imperium przegra wojnę z zewnętrznym wrogiem, zwłaszcza, gdy przegra wojnę na własnym terytorium.

## **Rozpad**

Kryzys prowadzi do rozpadu imperium-cywilizacji, choć nie jest to mechaniczna zależność. Kryzys może być czasowo zażegnany, lecz jeśli nie znikną jego zasadnicze cechy, czyli słabość kulturowa, gospodarcza, technologiczna, to nawet najsprawniejsza armia nie powstrzyma procesu rozpadu. Rozpad może być gwałtowny – w wyniku przegranej wojny, lub powolny, w wyniku rozkładu wewnętrznych struktur władzy, kryzysu gospodarczego, demograficznego, a nawet w wyniku zmian klimatycznych i ekologicznych w centrum imperium. Np. do upadku cywilizacji mezopotamskiej przyczyniło się zamulenie Eufratu-Tygrysu i zasolenie gleb (Roux, op. cit).

Rozpad może nastąpić w wyniku **załamania się** centrum w rezultacie czego peryferie zostają „osierocone”, uzyskują samodzielność i mogą stać się łupem innego imperium, jeśli takie w tym czasie i miejscu się pojawi. Imperium może też upaść w wyniku **utraty peryferii** wskutek zwycięstwa ruchu secesyjnego/wyzwoleńczego na peryferiach lub wskutek „odarcia” imperium z peryferii przez inne imperium. W tej sytuacji rdzeń starego imperium, pozbawiony peryferii, ulega marginalizacji w systemie geopolitycznym i sam może stać się peryferiami innego imperium, drogą podboju lub afiliacji.

Dawne peryferie upadłego imperium, w zależności od okoliczności geopolitycznych, mogą stać się niezależnymi bytami politycznymi lub zostać podbite lub uzależnione przez nowe imperium i, znów w zależności od okoliczności, mogą zaakceptować nowego „zwierzchnika” lub podjąć walkę o uniezależnienie się. W walce tej, jeśli ma być skuteczna, kraj taki musi mieć potężnego sojusznika, czyli jeszcze inne ekspandujące imperium, i się do niego afiliować, jeśli zechce ono być patronem.

## Długość faz „cyklu życiowego” i pozostałości po imperiach-cywilizacjach

Termin „cykl życiowy” w odniesieniu do faz ewolucji imperiów-cywilizacji sugeruje istnienie określonych odcinków czasu, w których rozwijają się poszczególne fazy, podobnie jak w przypadku faz cyklu życiowego żywych organizmów. W przypadku ewolucji imperiów-cywilizacji nie ma regularnych faz, dających się ująć w jednostkach czasu. W niektórych przypadkach wyłanianie się (inkubacja) imperiów-cywilizacji trwało długie wieki, jeśli nie tysiąclecia, po których na arenę światową wychodziło imperium-cywilizacja, które szybko traciło swoją pozycję i zniknęło z głównej sceny geopolitycznej. W innych przypadkach pojawienie się i natychmiastowa wczesna faza ekspansji imperium-cywilizacji miały charakter eksplozji, po których następowały długie wieki stabilizacji a następnie kryzysu i marginalizacji. Jeszcze inne przypadki mieszczą się pomiędzy tymi skrajnymi przypadkami.

Można wyróżnić trzy typy pozostałości po imperiach-cywilizacjach: **maturalne**, **kulturowe** i **polityczne**. Materialne pozostałości to wszelkie wytwory ludzkiej działalności, jak przedmioty, budowle i formy zagospodarowania terenu. Pozostałości kulturowe stanowią bardzo szeroki typ zjawisk zaadaptowanych przez współczesnych ludzi, niekoniecznie żyjących na terenach działania dawnych imperiów-cywilizacji, takich jak języki, pisma, religie, obyczaje, stroje, formy twórczości artystycznej, kalendarz i sposoby pomiaru czasu, wiedza naukowa, umiejętności technologiczne itd. Kultura stworzona przez dane imperium-cywilizację może rozprzestrzeniać się i po jego upadku, tak jak do Ziemi może docierać światło dawno wygasłych gwiazd. Z politycznego punktu widzenia jest istotne, że ludy (narody) podzielające te same kultury mogą odczuwać pokrewieństwo kulturowe, co może przybrać formy współpracy i integracji w innych dziedzinach (politycznej, gospodarczej i in.). Mogą one na przykład uważać, że mają do wypełnienia misję zainicjowaną przez imperium-cywilizację, która tę kulturę stworzyła. Bezpośrednie polityczne skutki dawnych imperiów-cywilizacji to przede wszystkim istnienie państw i narodów, które były centrami imperiów-cywilizacji, jak i tych państw, które zostały stworzone przez nie istniejące już imperia. Nie istnieje już imperium hiszpańskie, ale istnieje Hiszpania, Meksyk itd., nie istnieje imperium portugalskie, ale istnieje Portugalia, Brazylia itd., nie istnieje imperium brytyjskie, ale istnieje Zjednoczone Królestwo, Stany Zjednoczone (co prawda tylko pośrednio stworzone przez Brytanię), India itd., nie istnieje imperium rosyjskie, ale istnieje Rosja, nie istnieje



imperium osmańskie, ale istnieje Turcja, nie istnieje imperium niemieckie, ale istnieją Niemcy, nie istnieje imperium francuskie, ale istnieje Francja, itd. Państwa i narody będące niegdyś centrami imperiów-cywilizacji mogą odczuwać niekiedy „żal za grzechy” (za działania w swoich peryferiach-koloniach), „ból fantomowe” (po utracie części „swojego” narodu), jak też dążyć do odzyskania dawnej świetności i dawnych peryferii. Dążenia te mają bezpośrednie współczesne skutki geopolityczne. Z kolei państwa, które powstały na peryferiach dawnych imperiów i, być może, nigdy by nie powstały bez udziału tych imperiów, stają się ważnymi graczami na geopolitycznej scenie światowej.

## Literatura

- Białoskórski, R., Kobryński, R., Sułek, M., 2017. *Potęga państw 2017. Międzynarodowy układ sił w procesie zmian*, Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Brunn, S. D., 2015. *Geopolitics in a topsy-turvy world: ten futuristic perspectives*, European Journal of Geopolitics, 3, pp. 21-49.
- Coker, Ch., 2019. *The Rise of the Civilizational State*, Polity Press, Malden MA.
- Dutka, J., 2017. *Strategia demograficzna w historii myśli geopolitycznej*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 36-48.
- Dziewanowski, K., 2021. *Brzemie białego człowieka. Jak zbudowano Imperium Brytyjskie*. Wydawnictwo ZYSK I S-KA, Warszawa.
- Eberhardt, P., 2017. *Słowiańska geopolityka*, Wydawnictwo Arcana, Kraków.
- Gumiłow, L., 2004. *Od Rusi do Rosji*, Polski Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Jiang, S., 2020. *Empire and World Order*, <https://www.readingthechinadream.com/jiang-shigong-empire-and-world-order.html> (dostęp 10.08.2021)
- Huntington, S., 2006. *Zderzenie cywilizacji*. Muza SA, Warszawa.
- Kennedy, P., 1995. *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Koneczny, F., 1997. *Prawa dziejowe*, Wydawnictwo Antyk, Komorów.
- Kwiatkowski, E., 1947. *Zarys dziejów gospodarczych świata*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Leśniewski, S., 2021. *Wielcy władcy i ich imperia*. Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa.

- Modelski, G., 1987. *Long Cycles in World Politics*, University of Washington Press, Seattle.
- Plebaniak, P., 2019. *Wojna jako nieporozumienie koncepcyjne. Rozważania o rozliczalności, maskowaniu oddziaływania i asabijja*, Przegląd Geopolityczny, 27, s. 9-31.
- Roux, G., 2007. *Mezopotamia*, Dialog, Warszawa.
- Schmidt, P., 2017. *Koncepcje tłumaczące występowanie i powtarzalność zamachów stanu*, Przegląd Geopolityczny, 22, s. 107-116.
- Sykulski, L., 2019. *Aleksander Dugin. Myśl geopolityczna*, Towarzystwo Naukowe Wschodnioznawców.
- Wasilewska-Zembrzuska, K., 2006. *Historia jako podstawa filozofii społecznej Ibn Chalduna*, [http://www.katedra.uksw.edu.pl/awicenna/ibn\\_chaldun\\_historia.pdf](http://www.katedra.uksw.edu.pl/awicenna/ibn_chaldun_historia.pdf) (dostęp: 12.07.2021).
- Wilczyński, P. L., 2020. *O duchu narodów – biblijne wskazania dotyczące budowy siły narodowej*, Przegląd Geopolityczny, 31, s. 35-57.
- Wilczyński, W., 2007. *Leksykon wiedzy geograficznej*, Jedność, Kielce.
- Дугин, А., 2021. *Бегство из Афганистана: конец Америки* <https://www.geopolitica.ru/directives/begstvo-iz-afganistana-konec-ameriki> (dostęp 4.09.2021).
- Янов, А., 2006. *Сколько на земле цивилизаций? РОССИЯ в глобальной политике* № 5/ 2006 <https://globalaffairs.ru/articles/skolko-na-zemle-civilizaczi/> (dostęp: 10.08.2021).

## The dynamics of empires-civilizations

*The article presents the author's conception of the dynamics of empires-civilizations that shape world history. They have three dimensions: cultural, material and political, and in their development they go through life cycles, called here dynamics. It consists of the phases of emergence, expansion, crisis and decline. Empires-civilizations emerged and began to expand when five conditions were met: demographic potential, territory, spiritual energy, knowledge (including the level of technological development), and power (the efficiency of the political system). The mechanisms of expansion were the "spring effect" and the "snowball mechanism." The expansion resulted in the formation of a center-periphery system with asymmetrical political, economic, and cultural relations. The periphery either integrated with the center or emancipated itself in identity and became politically independent. Crisis and decline occurred as a result of "overgrowth" and loss of control of the periphery and competition from empires entering the expansion phase. The decline of empires-civilizations usually involved the political dimension, leaving elements of cultural and material legacy and memory. Potentially, they could become the "soil" on which new empires grow.*

**Key words:** empire-civilization, dynamics of empires-civilizations, contact and conflict of empires-civilizations.